

KGHM Zanam wciąż buduje przyszłość

korzystając z możliwości, jakie zapewnia eUDT

NALEŻĄCY DO GLOBALNYCH PRODUCENTÓW MASZYN I URZĄDZEŃ GÓRNICZYCH ORAZ INSTALACJI HUTNICZYCH METALURGII MIEDZI KGHM ZANAM WCIĄŻ INWESTUJE W PRZYSZŁOŚĆ. WSPÓŁPRACA Z FIRMAMI BRANŻY WYDOBYCIA I METALURGII MIEDZI TO WIELKIE WYZWANIE. WYMAGA NIEUSTANNEGO DOSKONALENIA PRODUKTÓW POPRZEZ ŚWIADCZENIE KOMPLEKSOWYCH USŁUG. WAŻNE JEST NIE TYLKO STAŁE ROZSZERZANIE ASORTYMENTU USŁUG OPARTYCH NA WŁASNYCH PRODUKTACH, ALE TAKŻE POZYSKIWANIE NOWYCH RYNKÓW. DOSTARCZANIE PRODUKTÓW O NAJWYŻSZEJ JAKOŚCI ORAZ CIĄGŁY ROZWÓJ TECHNOLOGII PRZY JEDNOCZESNEJ ODPOWIEDZIALNOŚCI ZA WPŁYW NA BEZPIECZEŃSTWO TECHNICZNE, JAK RÓWNIEŻ I ŚRODOWISKO PRZYŚWIECAJĄ DZIAŁALNOŚCI KGHM ZANAM SA.

Wywiad z Krzysztofem Jaszowskim, Głównym Inżynierem – Pełnomocnikiem Zarządu do reprezentowania KGHM Zanam SA przed Urzędem Dozoru Technicznego

KGHM Zanam SA należy do największych w Polsce producentów maszyn i urządzeń dla sektora górniczego przeznaczonych do kopalni prowadzących wydobycie metodą głębinową. Firma w obecnej strukturze istnieje od ponad 15 lat. W czym tkwi sukces Państwa organizacji? Czy możemy prosić o przybliżenie czytelnikom struktury firmy i specyfiki działania?



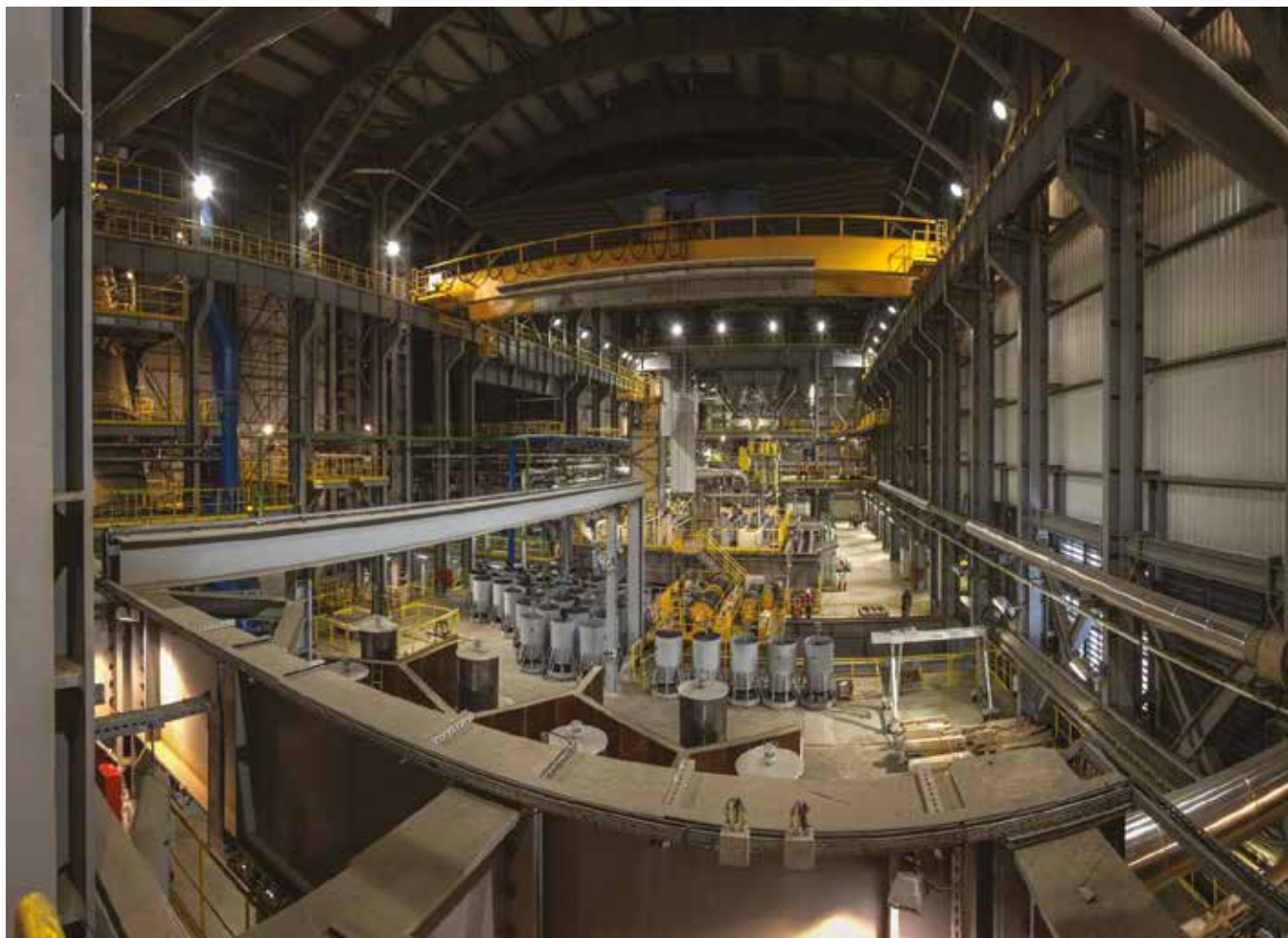
Krzysztof Jaszowski

Absolwent Politechniki Wrocławskiej, od 2011 r. – w KGHM Zanam SA, jako Główny Inżynier Obsługi Technicznej, Przygotowania Produkcji, od 2014 r. – jako Główny Inżynier ds. Zarządzania Jakością Produkcji i BHP, koordynator i uczestnik procesów z zakresu bezpieczeństwa technicznego, administrator portalu eUDT.

Nasza spółka jest głównym dostawcą maszyn i urządzeń górniczych dla oddziałów KGHM Polska Miedź SA. Produkowane przez nas maszyny pracują ponadto w kopalniach soli, cynku i ołowiu – zarówno na terenie naszego kraju, jak i za granicą: w Rosji, Estonii, Uzbekistanie, Turcji, Niemczech. Prowadzimy również rozmowy na temat dostaw maszyn na rynki Ameryki Południowej.

KGHM Zanam SA jest dużym podmiotem gospodarczym o bardzo szerokim portfelu działalności, natomiast zasadniczo można wyodrębnić jego dwie podstawowe części: Stricte produkcyjną, zajmującą się wytwarzaniem maszyn i urządzeń górniczych (wraz z zapewnieniem ich serwisu), kotew i odlewów, oraz usługową – jak serwis i utrzymanie ruchu hut i przykopalnianych zakładów wzbogacania rud, cykliczne remonty ciągów produkcyjnych (agregatów hutniczych – wszelkiego rodzaju pieców, przenośników itd.) czy wykonawstwo całkowicie nowych, najczęściej wysoce zaawansowanych technologicznie inwestycji przemysłowych.

Możemy się również pochwalić posiadaniem sporego taboru transportowego i świadczeniem usług spedycyjnych.



Czyli poza wytwarzaniem całych systemów transportowych czy produkcją odlewów KGHM Zanam realizuje również specjalistyczne inwestycje przemysłowe. Przy takim spektrum zadań jakie innowacyjne rozwiązania wprowadzają Państwo pod kątem bezpieczeństwa technicznego?

Nasza spółka realizuje szerokie spektrum wysokobudżetowych inwestycji na rzecz innych podmiotów. Za największą i zarazem najbardziej spektakularną należy uznać modernizację ciągu technologicznego Huty Miedzi „Głogów”, znaną pod nazwą Program Modernizacji Pirometalurgii. Była to jedna z największych inwestycji przemysłowych w kraju, a KGHM Zanam SA brał w niej udział w gronie generalnych wykonawców. O znaczeniu tego zadania dla polskiego przemysłu może świadczyć choćby uczestnictwo prezydenta Polski w jej symbolicznym rozruchu.

Za kolejną kluczową i przeprowadzoną przez nas inwestycję należy uznać wykonanie instalacji prażenia koncentratu miedzi – realizowaną całkowicie przez naszą spółkę, tym razem w formule „projektuj-buduj”. Zadanie obejmowało m.in. wykonanie projektu oraz budowę nowego pieca prażalniczego oraz kotła odzysknicowego wraz z całą infrastrukturą towarzyszącą – i tu pozwolę sobie odnieść się do drugiej części pytania.

Obie przywołane inwestycje były swego rodzaju prototypami. Wymagały obszernych analiz pod kątem zapewnienia daleko idącego, bezpieczeństwa technicznego. Każdy, najdrobniejszy odpowiedzialny za poprawną pracę instalacji komponent składowy posiada dokumentację jakościową i obliczenia. Dla automatyki sterującej procesami wykonano analizy HAZOP i SIL, a całe inwestycje zostały poddane przez jednostkę notyfikowaną ocenie zgodności m.in. z dy-

rektywą 2014/68/UE, co nam, jako wytwórcy, każdorazowo dawało swoistego rodzaju pewność, że sygnowane przez nas finalnie deklaracje zgodności są dokumentem o najwyższym stopniu rzetelności technicznej. W przeprowadzeniu i finalizacji omówionych inwestycji uczestniczyła kadra inżynierów z wrocławskiego Oddziału Urzędu Dozoru Technicznego oraz UDT-CERT. Spędzili z nami setki godzin pracy przy uzgodnieniach, dokumentacji oraz na obszarach budowy. Z uwagi na ogrom zadania sama tylko modernizacja pirometalurgii musiała zostać podzielona na kilkanaście poddanych ocenie zgodności obszarów/zespołów – co dobitnie obrazuje jej rozmiar.



Poza organizacyjnymi i proceduralnymi działaniami zapewne szukają Państwo wciąż kolejnych usprawnień i nowoczesnych rozwiązań. Wiem, że korzystają Państwo z portalu eUDT, współpracując z nami w obszarze bezpieczeństwa technicznego. Proszę przybliżyć, w jakim obszarze?

Ponieważ oprócz wspomnianej działalności w zakresie wykonawstwa nowych inwestycji obsługujemy również remonty i serwisy utrzymania ruchu, jako działy KGHM Zanam SA przeznaczone do obsługi hut i zakładów wzbogacania rudy, gdzie gros usług realizuje się właśnie w odniesieniu do przepisów z zakresu bezpieczeństwa technicznego, zobligowani jesteśmy do stałej współpracy z UDT.

Aktualnie w samej tylko spółce posiadamy 250 urzędzeń podlegających dozorowi. Dodatkowo, realizując inwestycje i remonty na rzecz innych podmiotów, wytwarzamy, montujemy i naprawiamy sporo urzędzeń ciśnieniowych i transportu bliskiego. Fakt ten determinuje konieczność wymiany z Urzędem olbrzymiej liczby dokumentów. Z uwagi na dzielącą nas odległość dokumenty te częstokroć wysyłane były pocztą konwencjonalną, co znacznie wpływało na okres od zgłoszenia/wniosku do otrzymania decyzji.

Dlatego praktycznie natychmiast po informacji o powstaniu portalu nasza firma wystąpiła o konto w eUDT. Bez ukrywanej skromności dodam, że jesteśmy w ramach naszej grupy kapitałowej, pierwszą spółką która skorzystała z tego rozwiązania. eUDT ma nieporównywalnie więcej zalet niż tradycyjny obieg dokumentów. Po pierwsze, o czym wspominałem, znacząco skrócił się czas całego procesu wniosek – decyzja. Mamy stały podgląd harmonogramu przeglądów – kalendarz portalu jest przejrzysty, a jego filtry bardzo funkcjonalne. Wyszukiwanie urzędzeń i zaplanowanie przeglądów jest łatwe, wręcz przyjemne. Nie ma już potrzeby przeszukiwania dziesiątek segregatorów w celu identyfikacji numeru ewidencyjnego urzędzenia, jego lokalizacji czy nawet inspektora opiekującego się urzędzeniem. Kolejna ważna sprawa to płatności i ich stan, które można śledzić z poziomu firmy lub poszczególnego działu – co jest olbrzymim udogodnieniem, zwłaszcza w przypadku tak sporej organizacji jak nasza. Za duży plus uznaję również możliwość zdalnej pomocy w przypadku jakichkolwiek problemów z portalem. I najważniejsze: wypełnianie wniosków i zgłoszeń jest teraz proste, wręcz intuicyjne. System sugeruje jakie dokumenty powinniśmy załączyć oraz jakie informacje uzupełnić. Podpinamy kolejne załączniki i w zaledwie kilka chwil wniosek jest zarejestrowany.

Czy są jakieś ograniczenia dla firm z Państwa punktu widzenia utrudniające dostęp do eUDT? Jak można z nimi sobie poradzić? Liczymy, że w niedległej przyszłości portal stanie się głównym medium komunikacji Urzędu z klientami, stąd każda opinia przyczynia się do doskonalenia narzędzia.

Nie zauważam żadnych ograniczeń, które mogłyby istotnie wpłynąć na funkcjonowanie eUDT w firmach. Oczywiście podstawowym wymogiem jest posiadanie podpisu kwalifikowanego lub profilu zaufanego, w sytuacji korzystania przez daną firmę z komputera przyłączonego do internetu ewentualnie dodatkowego delegowania uprawnień osobowych do portalu – w przypadku większych organizacji żadne inne ograniczenia nie występują. Oczywiście obsługa portalu wymaga zmiany przyzwyczajeń i nawyków co do „papierowego” obiegu dokumentów, zwłaszcza fizycznego gromadzenia kopii decyzji – ale z czasem nawet zagorzali konserwatyści przekonują się do zalet formy elektronicznej.

Z moich obserwacji wynika, że spora część „wspomagających” innowacji software’owych, zamiast eliminować, mnoży liczbę „papierów” i procedur formalnych. Za najważniejszą cechę eUDT, wyróżniającą go spośród wielu portali i informatycznych programów



usprawniających działania formalne firm, uważam to, że rzeczywistość zmniejsza, a w zasadzie redukuje do zera, liczbę generowanych fizycznie dokumentów.

A co z wnioskami, które należy składać do Urzędu Dozoru Technicznego, np. wnioskiem o przeprowadzenie badania przed wydaniem pierwszej decyzji zezwalającej na eksploatację. Czy mają Państwo doświadczenia w tym zakresie?

Tak, za pośrednictwem portalu możemy składać wnioski, które po sygnowaniu podpisem elektronicznym (kwalifikowanym lub z wykorzystaniem profilu zaufanego) pozwalają na załatwienie kolejnych spraw w pełni zdalnie, bez konieczności wizyty w oddziale Urzędu. Po wysłaniu wniosku za pośrednictwem portalu otrzymujemy urzędowe poświadczenie odbioru, czyli dokument potwierdzający zarejestrowanie w systemach teleinformatycznych Urzędu Dozoru Technicznego pisma przychodzącego. Co bardzo istotne – UDT udostępniła dokumentację zgromadzoną w bazie danych, dotyczącą naszych urzędzeń.

Portal eUDT umożliwia otrzymywanie decyzji i protokołów w formie dokumentu elektronicznego. Rozwiązanie takie jest możliwe dzięki zmianom w ustawie o Dozorze Technicznym, obowiązującej od tego roku. Nowelizacja wprowadza możliwość wyboru przez klienta formy i sposobu doręczenia decyzji i protokołu (elektronicznie lub papierowo). Czy Państwo korzystają z takiej formy doręczenia dokumentów?

Tak, praktycznie już w kilka dni po utworzeniu e-konta na eUDT zaczęliśmy odbierać elektroniczne wersje decyzji administracyjnych i protokołów z badań urzędzeń, które inspektorzy wystawiają bezpośrednio po inspekcji – korzystając z aplikacji mobilnej zintegrowanej



z mobilnym podpisem cyfrowym. Do potwierdzania odbioru takich decyzji upoważniliśmy naszego pracownika, który sygnuje podpisem elektronicznym doręczenie takiego dokumentu.

Dziękuję za Państwa opinię na temat portalu. Czy mogliby Państwo wskazać jak najwięcej korzyści, jakie widzą dla swojej firmy, związanych z korzystaniem z portalu eUDT? Czy poleciliby Państwo innym eksploatującym korzystanie z tego narzędzia i dlaczego? W jakim kierunku powinien pójść rozwój portalu eUDT – czego w nim brakuje, co jest potrzebne takiej firmie jak KGHM Zanam?

Zdecydowanie poleciłbym korzystanie z portalu wszystkim firmom współpracującym z UDT, niezależnie od rozmiaru przedsiębiorstwa i złożoności jego struktur – od prowadzących jednoosobową działalność po wielkie i złożone strukturalnie korporacje.

Żeby wymienić i opisać wszystkie korzyści, które zauważalne są już na dziś, musielibyśmy poświęcić dodatkowy artykuł. Jednakże do najważniejszych, które przewijają się od początku naszej rozmowy, należą:

- wielokrotne przyspieszenie procesów formalnych na drodze wniosek – decyzja,
- eliminacja (dosłownie) stosów dokumentacji papierowej,
- błyskawiczny dostęp do przechowywanej na serwerach eUDT dokumentacji naszych urządzeń,
- łatwość identyfikacji urządzenia i jego lokalizacji – co ma olbrzymie znaczenie w przypadku tak dużych i o rozbudowanym portfelu działalności organizacji jak nasza,
- ułatwione zarządzanie kosztami badań, przeglądów (identyfikacja i przypisywanie),
- zaopatrzone w filtry, przejrzysty kalendarz przeglądów i płatności, stanowiący swoisty monitoring zachodzących w organizacjach, procesów z zakresu bezpieczeństwa technicznego – co uważam za jeden z kluczowych atutów portalu eUDT.

eUDT został uruchomiony niedawno i wciąż jest w fazie rozwoju, aczkolwiek chcielibyśmy podkreślić jego profesjonalizm i otwartość na potrzeby eksploatujących urządzenia techniczne. Pracujemy na nim i testujemy go w ramach naszej spółki. Nie zauważamy na dziś żadnych braków – aczkolwiek działa na nim dość spora grupa pracowników KGHM Zanam SA i jeśli takowe znajdziemy lub pojawią się jakies dodatkowe potrzeby, będziemy to sukcesywnie zgłaszać.

Urząd Dozoru Technicznego dba o bezpieczeństwo eksploatacji urządzeń technicznych, chroniąc ludzi, mienie i środowisko. Proszę nakreślić, jak ewoluował obszar dbałości o bezpieczeństwo techniczne w KGHM Zanam na przestrzeni ostatnich lat.

Przyznam, że do czasu, kiedy dominującą produkcją w KGHM Zanam SA stanowiła ta dla sektora górniczego, nasza współpraca z Urzędem sprowadzała się głównie do ustawowych przeglądów i badań użytkowanego przez nas sprzętu i urządzeń oraz odświeżania wąskiej grupy „poddorowych” uprawnień spawaczy. Przełom 2010/2011 roku to ekspansja naszej spółki na nowe rynki usług wykonawstwa inwestycji, remontów oraz utrzymania ruchu hut i zakładów wzbogacania rud. Działalność w branży przeglądów i serwisów urządzeń transportu bliskiego czy przemysłowych urządzeń ciśnieniowych spowodowała konieczność zdobywania kolejnych certyfikatów i uprawnień, zarówno firmowych, jak i personalnych dla załogi. Od kilku lat sukcesywnie podnosimy swoje kompetencje i możliwości realizacyjne, biorąc udział w organizowanych przez UDT szkoleniach i kursach w zakresie nowelizacji i zmian w przepisach z zakresu bezpieczeństwa technicznego. Uczestniczymy w konferencjach, jak „Energetyka – problemy i wyzwania”, które dają możliwość dyskusji, omówienia problemów i wymiany doświadczeń pomiędzy kadrą różnych przedsiębiorstw sektora przemysłowego, zwłaszcza energetycznego. Na przestrzeni ostatnich lat uzyskaliśmy w Urzędzie szereg decyzji o uprawnieniu do napraw, modernizacji i wytwarzania w zakresie montażu m.in. kotłów parowych i wodnych, zbiorników stałych ciśnieniowych, zbiorników niskociśnieniowych do materiałów trujących i żrących czy różnego rodzaju rurociągów technologicznych. Część naszej kadry złożyła, z pozytywnym wynikiem, egzamin w zakresie przepisów o dozorcze technicznym oraz norm i warunków technicznych dozoru. Zdobyliśmy również szereg dozorowych uprawnień dla naszych spawaczy – w różnych metodach i grupach materiałowych. Powyższy wachlarz kompetencji zapewnia nam pewnego rodzaju swobodę w budowaniu i dywersyfikacji portfela usług – zwłaszcza w wykonawstwie inwestycji dla sektora energetycznego. Nie sposób również nie podkreślić wagi przeprowadzania, wspólnie z UDT-CERT, procesów oceny zgodności i certyfikacji realizowanych wysokowartościowych i często prototypowych inwestycji dla sektora przemysłowego (jak dwie wspomniane na wstępie do artykułu). Doświadczenie i nauka płynące z uczestnictwa w procesie potwierdzenia bezpieczeństwa technicznego własnych realizacji skutkuje przeniesieniem tej wiedzy na kolejne projekty i kontrakty, umacniając branżową pozycję spółki.

Z perspektywy Państwa dużego doświadczenia – co czeka sektor maszyn i urządzeń dla górnictwa w najbliższych latach? W tym aspekcie prosimy też w skrócie przybliżyć naszym czytelnikom plany działań i rozwoju KGHM Zanam.

Sektor maszyn i urządzeń dla górnictwa to wciąż rozwijający się olbrzymi międzynarodowy rynek. Ugruntowana pozycja KGHM Zanam SA na rodzimym terenie, zagraniczni kontrahenci (o których można się dowiedzieć, śledząc naszą stronę internetową) oraz ciągła analiza rynków światowych i rozmowy z kolejnymi potencjalnymi kontrahentami obrazują potencjał i możliwości sektora, jak i naszej firmy. Chciałbym również zwrócić uwagę na bardzo duże możliwości realizacyjne KGHM Zanam SA w zakresie wykonawstwa inwestycji obiektów i instalacji dla sektora przemysłowego i energetycznego. Korzystając z tego, że goszczę na łamach „Inspektora”, który dociera do szeroko rozumianego przemysłu na terenie całego kraju, pragnę zareklamować naszą firmę i zachęcić do odwiedzenia naszej strony: www.kghmzanam.com oraz kontaktu i nawiązania współpracy w interesującej Państwa dziedzinie.

Rozmawiała Małgorzata Suś-Ryszkowska (UDT)